

Sygn. akt II Ca 506/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Janusz Roszewski
Sędziowie:	SSO Henryk Haak SSO Marian Raszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 r. w Kaliszu

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 26 lipca 2013r. sygn. akt I C 148/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 506/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu oddalił powództwo Towarzystwa (...) z siedzibą w W. przeciwko pozwanej M. C. o zapłatę kwoty 1043,49 zł oraz orzekł o kosztach postępowania, obciążając nimi powoda.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 29 kwietnia 2010 r. w K., na monitorowanym parkingu supermarketu (...), pozwana kierując samochodem marki S. nr rej. (...) ubezpieczonym u powoda, spowodowała kolizję drogową. W jej wyniku uległ uszkodzeniu zderzak samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) należącego do B. T., z.d. D..

Pozwana M. C. oraz B. T. pracowały wówczas w firmie (...). Obie wiedziały o istniejącym, czynnym monitoringu na tym terenie.

Pozwana odjechała z miejsca zdarzenia nie pozostawiając B. T. żadnej wiadomości odnośnie sprawstwa kolizji.

Poszkodowana B. T., po wyjściu wieczorem z pracy zauważyła uszkodzony zderzak, zgłosiła ten fakt ochronie i następnego dnia rano otrzymała telefonicznie informację odnośnie sprawcy zdarzenia. Zadzwoiła do pozwanej, a będąc w pracy B. T. i M. C. spisały stosowne oświadczenie. Wysokość szkody wyniosła 1.043,49zł.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ocenił, iż opuszczenie miejsca kolizji przez pozwaną podyktowane to było brakiem czasu, gdyż spieszyła się ona na umówioną wizytę lekarską z chorym dzieckiem. Sąd uznał również, iż pozwana była przeświadczona o tym, że właściciel pojazdu ustali sprawcę za pomocą monitoringu, ewentualnie ona sama to zrobi następnego dnia rano po przyjeździe do pracy. Pozwana miała bowiem świadomość, że zostanie zidentyfikowana i nie miała zamiaru zatajać tego faktu.

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd powołując treść art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazał, iż normę tę należy interpretować ściśle. Z tej przyczyny uznał, iż w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie można uznać, iż pozwana zbiegła z miejsca kolizji, gdyż nie posiadała zamiaru uniknięcia odpowiedzialności. Pozwana jako pracownica supermarketu (...) posiadała wiedzę o systemie monitoringu na parkingu, na którym doszło do kolizji i o możliwości ustalenia, iż to ona jest sprawcą tego zdarzenia. Poza tym w ocenie Sądu jej postępowanie usprawiedliwia okoliczność, iż spieszyła się do wypełniania obowiązków związanych z opieką nad chorym, niepełnosprawnym dzieckiem. Z tej przyczyny pozwanej można przypisać winę w postaci niedbalstwa czy też lekkomyślności. W konsekwencji roszczenie powoda jest nieuzasadnione, gdyż stopień zawinienia pozwanej był nieznaczny, a także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia a polegający na ustaleniu, że pozwana odjechała z miejsca wyrządzenia szkody nie mając zamiaru zbiegnięcia z miejsca zdarzenia w sytuacji gdy nie dokonała jakichkolwiek czynności pozwalających na ustalenie jej tożsamości jako sprawcy szkody i pozostała całkowicie bierna, choć nie mogła mieć pewności, że zostanie zidentyfikowana za pomocą zapisu monitoringu. Apelujący zarzucił również naruszenie przepisu postępowania tj. art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie weryfikacji twierdzeń pozwanej, że zaniechanie podjęcia działań pozwalających na jej identyfikację jako sprawczyni szkody wynikało z konieczności zawiezienia dziecka na zabieg leczniczy. W oparciu o te zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz przyznanie kosztów postępowania.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 19 grudnia 2013 r. pozwana wniosła o oddalenie apelacji i przyznanie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak zasadnie wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia podstawę żądania w niniejszej sprawie stanowił art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013, poz. 392 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący m.in. zbiegł z miejsca zdarzenia.

Wskazać należy, iż wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie sposób nie uznać za trafne twierdzeń apelacji, iż w niniejszym stanie faktycznym pozwana zbiegła z miejsca zdarzenia. Wskazać należy, iż pozwana nie poczyniła żadnych

starań aby mogła zostać zidentyfikowana przez właściciela uszkodzonego pojazdu. W tym w szczególności zgodnie z dobrymi obyczajami nie pozostawiła informacji wraz ze swoimi danymi osobowymi za wycieraczką samochodu, nie poinformowała ochrony obiektu, czy też nie skontaktowała się z właścicielką samochodu, z którą pracowała w jednej firmie ani też nie powiadomiła policji.

Podkreślenia wymaga, iż roszczenie zwrotne uregulowane w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych obok roli kompensacyjnej spełnia funkcję represyjną i prewencyjną w zakresie zapobiegania wypadkom samochodowym Zapobiega zatem sytuacjom, w których ochrona byłaby przyznana osobie postępującej w sposób szczególnie naganny. Obciążenie odpowiedzialnością materialną stanowi bowiem najbardziej dotkliwą formę sankcji dla kierującego pojazdem (por. D. Maśniak Komentarz do art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, publ. LEX).

Mając na uwadze te założenia w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały zastosowanie art. 5 k.c. Wskazać należy, iż konieczność sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem i deklarowany przez pozwaną pośpiech częściowo usprawiedliwiały jej lekkomyślność, i nie pozostawienie żadnej informacji właścicielce pojazdu. Zauważenia również wymaga, iż pozwana była pracownicą firmy, na której parkingu doszło do kolizji, stąd posiadała wiedzę o działającym na tym terenie monitoringu i zdawała sobie sprawę, iż nie jest na nim anonimowa a uszkodzony samochód należy do jednego z pracowników firmy, w której była zatrudniona. Wskazać także trzeba, że pozwana już następnego dnia podpisała oświadczenie o spowodowaniu kolizji umożliwiając B. T. dochodzenie roszczeń odszkodowawczych od ubezpieczyciela.

Odnosząc się do zarzutu nie wykazania konieczności wizyty lekarskiej z chorym, niepełnosprawnym dzieckiem i w związku z tym pośpiechem pozwanej w dniu kolizji wskazać trzeba, że okoliczność tę potwierdziła świadek B. T.. Sąd nie sposób zgodzić się z twierdzeniami apelacji, iż Sąd swoje ustalenia w tym zakresie poczynił tylko na podstawie twierdzeń pozwanej. Nie ulega jednak wątpliwości, iż istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miało wyjaśnienie, czy pozwana jak twierdzi tego dnia miała umówioną wizytę lekarską z chorym dzieckiem, czy też spieszyła się, żeby przejąć nad nim opiekę, gdyż nie ulega wątpliwości, że stan zdrowia syna pozwanej uniemożliwił wówczas jego samodzielność i pozostawienie bez opieki.

Z uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy oraz sytuację życiową pozwanej w ocenie Sądu Okręgowego ponoszenie przez zakład ubezpieczeń rzeczywistego ciężaru wyrównania szkody mimo opuszczenia przez pozwaną miejsca zdarzenia nie godzi w zasady współżycia społecznego. Nie ma zatem podstaw do zastosowania wyjątkowej regulacji zawartej w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.